

„Tędy i owędy – o ssakach gawędy” napisane przez fotografika i miłośnika przyrody - Roberta Bijasa to książka łącząca informacje o ssakach Polski z osobistymi i ciekawymi obserwacjami tych zwierząt podczas wypraw w dzikie ostępy jak i tuż za miedzę. Tytuł nawiązuje do sławnego dzieła Melchiora Wańkowicza, mistrza gawędy.

Niemal każdemu gatunkowi wymienionemu w książce Autor poświęca jedną, a zwykle dwie i więcej barwne opowieści. Każda z nich jest wyjątkowa, niekiedy zabawna, innym razem wzruszająca, a czasem dająca do myślenia. Nie zabrakło wzmianki o trudach wędrówek przez leśne ostępy, mimo to nie mamy wątpliwości, że było warto. Lektura książki przybliży Czytelnikowi różnorodne gatunki ssaków zamieszkujące tereny Polski, pozwala je dostrzec, jako żywe istoty, które odczuwają strach, głód, lęk, ciekawość, a niekiedy wręcz radość życia. Podpatrując polską przyrodę, Robert Bijas pokazuje, że tuż obok nas toczy się życie innych organizmów, których obserwacja może wywołać w nas zachwyt oraz pokazać, że sami jesteśmy zaledwie małą cząstką tętniącej życiem Naszej Planety.

Czytając te gawędy miałem momentami wrażenie jakbym odbywał tolkienowską podróż po Lesie Lorien i poznawał niesamowitych jego mieszkańców, tych wielkich i niekiedy budzących lęk oraz tych małych, ale nie mniej fascynujących. Autor co jakiś czas snuje wartościowe refleksje na temat ochrony przyrody, wpływu człowieka na inne organizmy żywe i pisze o znaczeniu harmonii naszego życia z przyrodą.

Książka jest adresowana przede wszystkim do miłośników przyrody, ale sporo ciekawych i użytecznych informacji znajda też wszyscy, którzy interesują się fotografią przyrodniczą. Autor niemało uwagi poświęca kwestii poszanowania przyrody podpowiada, jak możemy to robić, by nie zachowywać się jak intruzi. Kilukrotnie podkreśla, jak dużo zawdzięcza naukowcom i wskazuje na potrzebę pogłębiania naszej wiedzy w zrozumieniu otaczającego nas świata. Barwne opowieści są autentyczne i przepojone trudem wędrówki, wyczekiwaniem, walką z błotem, upałem, komarami i zimnem, ale nagroda za to wszystko jest bezcenna – wrażenie i doznania sprawiają, że obserwator staje się świadomą, pełną zachwytu cząstką wszechświata. Książka ta może zainspirować do zejścia z utartego szlaku podczas wakacji jak i wprawi w pozytywny nastrój podczas jesiennej szarugi.

Prof. dr hab. Mirosław Ratkiewicz
Katedra Zoologii i Genetyki
Wydział Biologii
Uniwersytet w Białymstoku